

Trzeci dzień wizyty – pielgrzymki Papieża Jana Pawła II

(P) Poniedziałek, 4 czerwca był trzecim dniem wizyty-pielgrzymki Jana Pawła II w Polsce. W tym dniu w Gnieźnie odbyło się spotkanie Papieża z duchowieństwem, po czym nastąpił odlot śmigłowcem do Częstochowy. Program pobytu w tym mieście wypełniły uroczystości religijne.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

Na Błoniach Gnieźnieńskich

W poniedziałek rano Papież Jan Paweł II na Błoniach Gnieźnieńskich w Gębarzewie spotkał się z duchowieństwem i wiernymi metropolii gnieźnieńskiej.

W serdecznych słowach mówił Papież o swych wrażeniach z pobytu na ziemi gnieźnieńskiej, tej kolebce polskości, dziejów naszego narodu. „Szczęść Boże wam wszystkim” – powiedział – „Szczęść Boże polskiej pracy, tej całej obywatelskiej pracy polskiego narodu”.

Papież przekazał podziękowania gospodarzom, władzom państwowym i lokalnym za wielki trud i wysiłek włożony w organizację uroczystości związanych z jego wizytą. Podkreślił wzrost porządku i dyscypliny, w tym ogromną zasługę wszystkich służb porządkowych, działającą zwłaszcza za to Milicji Obywatelskiej, a także naszej służbie zdrowia.

Następnie, żegnany przez zgromadzonych Papież wraz z prokuratorem stanu kardynałem Agostino Casarolim i Prymasem Polski kardynałem Stefanem Wyszyńskim opuścił przastarą stolicę Polski, udając się do Częstochowy.

Uroczystości w Częstochowie

O godz. 9.45 specjalny śmigłowiec wylądował w pobliżu katedry w Częstochowie. Wyśiadającego ze śmigłowca Jana Pawła II powitali członkowie hierarchii kościelnej z metropolitą krakowskim, kardynałem Franciszkiem Macharskim, ordynariuszem częstochowskim, generałem zakonu o paulinów i przeorem klasztoru na Jasnej Górze.

Papież i towarzyszące mu osoby, przywitani się z przedstawicielami władz administracyjnych woj. częstochowskiego i miasta z przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej – Józefem Gryglem i wojewodą częstochowskim – Mirosławem Wierzbickim.

Na trasie przejazdu Jana Pawła II udekorowanej symbolami religijnymi oraz flagami Polski i papieskimi, dostojnego gościa podzawiali wierni. Udając się na Jasną Górę, Papież przejeżdżał obok Pomnika Wdzięczności, wzniesionego przez mieszkańców Częstochowy za ocalenie miasta przez Armię Radziecką w styczniu 1945 r.

Przyjęto też zobowiązania, w ramach których górnicy Lubelskiego Zagłębia Węglowego pracują w szybie IV, dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej mają wykonać w kolejnych trzech miesiącach, tj. czerwcu, lipcu i sierpniu br. po 100 m bieżących szybów mieszczących, co w konsekwencji daje w sumie 30 m bieżących szybów więcej w stosunku do obowiązujących planów. (PAP)

Z prac Sekretariatu KW PZPR w Radomiu

Rozwój budownictwa rolniczego

(R) Produkcja żywności uznana została za jedną z głównych, docelowych specjalności w kompleksowym programie rozwoju woj. radomskiego. Fakt ten sprawił, że z roku na rok wzrastać będą nakłady na rozwój rolnictwa oraz instytucji obsługi rolniczej. W najbliższych 5-letnie zamierza się wybudować co najmniej 3 tys. mieszkań na wsi, 15 zapleczy techniczno-usługowych dla SKR, 6 tys. stanowisk dla bydła, 15 tys. stanowisk dla trzody i 200 tys. stanowisk dla kur.

Te wzrastające potrzeby gospodarki żywnościowej na wsi sprawiają, że już dziś trzeba myśleć o powiększeniu obecnych mocy przerobowych dwóch istniejących w woj. radomskim przedsiębiorstw budownictwa rolniczego w Białobrzegach i Lipsku. Jest to tym bardziej pilne, że już w 1981 r. nieobór potencjału wykonawczego w województwie wyniesie mini-

1945 r. Wszyscy pamiętają, że dzięki błyskawicznemu natarciu czołgistów radzieckich zostało się miasto i klasztor jasnołęski, podminowane przez niemieckich najeźdźców.

W klasztorze oo paulinów znajdować się będzie przez najbliższe dni rezydencja Jana Pawła II.

Kościół i klasztor stanowią skarbiec pamiętek narodowych. Słynny klasztor paulinów na Jasnej Górze ufundował w XIV wieku Władysław – książę opolski. Od sześciu wieków gromadzone są na Jasnej Górze cenne i różnorodne zbiory związane z bogatą spuścizną narodową.

Po godz. 11.00 na szczycie Jasnej Góry odbyła się uroczysta msza celebrowana przez Jana Pawła II. W mszy uczestniczyli wraz z Papieżem i polskim Episkopatem, wierni z okolicznych diecezji.

W skierowanej do duchowieństwa i wiernych homilii Jan Paweł II przedstawił najważniejsze wątki tradycji kultury i religijnej w Polsce, podkreślając również swój głęboki związek z tym kultem i z Jasną Górą.

W godzinach popołudniowych Papież wziął udział w szeregu spotkań z duchowieństwem świeckim i zakonnym oraz wiernymi m.in. w kościele św. Zygmunta – z delegacjami parafialnymi. Spotkania te wypełniły bezpośredni dialog wiernych z głową Kościoła rzymskokatolickiego.

Wtorek, 5 czerwca, będzie czwartym dniem wizyty – pielgrzymki Jana Pawła II do ojcowskiego kraju. Program pobytu przewiduje m.in. uczestnictwo Papieża w 169 konferencji plenarnej Episkopatu Polski. (PAP)



Wiejski dziecięcy. Tradycyjnie już w okresie wzmocnionych prac polowych w wielu wsiach zorganizowano sezonowe dziecińce. CAF – Sienko

Prawdziwy gospodarz



Rozmowa z Aleksandrem Buzą, dozorcą domu przy ul. Sapieżyńskiej

Od dwudziestu lat jest Panem gospodarzem domu przy ul. Sapieżyńskiej, a już czterdziestu lat dozorcą...

— Przedtem pracowałem w domu przy ul. Krajowej Rady Narodowej 52 (dawniej – ul. Twardzej). Zaczęłem jeszcze w 1939 r. Kupiłem wówczas tę posesję, bo dozorcę w tym czasie było mało. Kupiłem ją za 4 tysiące złotych. I w domu tym byłem przez 20 lat.

Z przerwą, bo w czasie okupacji hitlerowcy wywieźli mnie do Oświęcimia. Udało mi się stamtąd uciec, wróciłem do Warszawy. Wybuchło powstanie. I z niego, przez obóz w Pruszkowie, znów znalazłem się w Oświęcimiu.

Rząd tymczasowy kontroluje całe terytorium Ugandy

NAIROBI (PAP). Z Kampali donoszą, że rząd tymczasowy prezydenta Jusufa Lule przejął ostatecznie kontrolę nad całym terytorium Ugandy. Ugandyjskie oddziały wywołały i jednostki armii tanzaniańskiej zajęły na północy kraju miejscowości Koboko, Jumbo i Mojo, dochodząc do samej granicy sukańskiej. Agencje piszą, że w ostatnie punkty oporu zwolenników byłego prezydenta Idi Amina zostały wzięte „bez żadnego wystrzału”.

Agencja UPI, powołując się na wypowiedzi oficerów armii tanzaniańskiej, pisze, że wkrótce należy się spodziewać wycofania sił zbrojnych Tanzanii z Ugandy. (P)

Reporterska sonda „Życia”

Dzieciom na dobre lato

Kolonie zwykłe i zdrowotne ★ Dziecińce, przedszkola i ośrodki wycieczkowe dla dzieci wiejskich ★ Obozy stałe i wędrownie ★ Kwalifikowana kadra wychowawców i opiekunów

(P) To już ostatnie dni nauki szkolnej. Za kilkanaście dni zaczyna się wakacje. Warto tu przypomnieć, że dwa tygodnie temu Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrywało sprawę przygotowań do organizacji wypoczynku ludzi pracy i ich rodzin oraz dzieci i młodzieży w okresie letnim. Tegoroczna akcja letnia obejmie ponad 5 mln dzieci i młodzieży z czego 3 mln wypoczywać będzie poza miejscem zamieszkania.

A jak wygląda przygotowania do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży? Na ten właśnie temat przeprowadziliśmy rozmowy z przedstawicielami władz oświatowych pięciu województw.

Mówi kurator oświaty i wychowania w Gdańsku, Jadwiga Borawska:

Do lata musimy przygotować się szczególnie starannie: bowiem przez nasze województwo w ciągu trzech miesięcy przewidziane jest ok. 400 tys. uczniów. A są przecież i nasze dzieci: różnymi formami wypoczynku chcemy objąć 180 tys. osób. Co zostało już zrobione? Przede wszystkim informowaliśmy organizatorów, co w poprzednich sezonach zdało egzamin, a jakie popełniliśmy błędy. Przez całą zimą prowadziliśmy też szkolenie dla kadry kierowniczej i wychowawców. W tym roku u-

prawniliśmy do pracy z dziećmi uzyskało ponad tysiąc osób, dzięki czemu nie będziemy mieli żadnych kłopotów kadrowych. Organizowaliśmy także spotkania dla kierowników kolonii

z innych województw. Poinformowaliśmy ich, czego mogą się po nas spodziewać, a jakich oczekiwać od nich.

Wyodrębnione zostały różne foldery i programy dla rodziców, a w Gdańsku już działa ośrodek informacyjno-usługowy dla kolonistów, w którym można m.in. zamówić zwiedzanie zakładów pracy, zorganizowanie imprez dla dzieci itp. Pracownikom etatowym ośrodek pomaga prowadzić młodzież zreszono z HSPS. Dla dzieci przybywających na terenie Trójmiasta będzie prowadzony konkurs „Co wiem o Kraju Rad?”, którego uroczysty finał odbędzie się w Łosie Operze w Sopocie.

Jak co roku przewidujemy też specjalne seanse w kinach i teatrach, a szerzej niż w latach ubiegłych pomysła akcje, które w mieście pomagają nam or-

ganizować nie tylko ZHP czy TPD, ale też zakłady pracy i spółdzielczość mieszkaniową. Już mamy omówione sprawy związane z zapewnieniem. Odbiliśmy wiele porad i spotkań z władzami gminnymi – więc wszyscy wiedzą na przyjęcie ilu gości mają się przygotować.

Szczecin. Według informacji udzielonych nam przez wycieczki kuratorium, Irenę Przewłocką, akcja letnia obejmie w tym województwie 106 tys. uczestników. 36 tys. dzieci spędzi wakacje na koloniach, 3 tys. na półkoloniach, 22 tys. – na obozach.

Duży nacisk położono tu na zapewnienie właściwego wypoczynku i opieki dzieciom wiejskim. Na dziecińce przeznaczono 120 placówek, które prowadzić będzie wysoko kwalifikowana kadra pedagogiczna. Czynne też będą – co w czasie zimy ma ogromne znaczenie – wszystkie wielkie przedszkola. Dla tysięcy dzieci zorganizowano kolonie zdrowotne: m.in. w Polich K/Szczecina w Zakładzie Wy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Henryk Jabłoński przyjął zastępcę sekretarza generalnego ONZ

(P) Przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Polskiego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka – Henryk Jabłoński przyjął 4 bm. w Belwedrze zastępcę sekretarza generalnego ONZ, dyrektora generalnego biura ONZ w Genewie – Luigi Cottafavi oraz specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ do spraw

Roku Dziecka – Estefanie Aldabalin.

W spotkaniu uczestniczyła córka sekretarza generalnego ONZ – Christa Waldheim. W rozmowie wziął udział wiceminister spraw zagranicznych – Eugeniusz Kaluga.

Goście przebywają w Polsce z okazji zakończenia drugiego etapu budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka. (PAP)



Ludzie naszych czasów ich myśli i praca dla kraju

(P) Rozpoczynamy dziś druk artykułów o ludziach, którzy wnieśli w rozwój społeczno-gospodarczy kraju wkład szczególny, którzy swą myśl twórczą, wiedzę i umiejętności oddali społeczeństwu, narodowi.

Są wśród nich ludzie starszego pokolenia, którzy po wojnie i przemianach ustrojowych w Polsce włączyli się żarliwie w budowę nowoczesnej, socjalistycznej ojczyzny; są też ludzie średniego pokolenia, urodzeni przed wojną, wykształceni już w ludowej Polsce, której zawiązywać możliwości swego własnego rozwoju, do jej rozwoju przyczyniają się w sposób znaczący, są również ludzie młodzi niejednokrotnie rówieśnicy Polki Ludowej, których start życiowy, kariery zawodowe i osobiste związane są nierozłącznie z przemianami ustrojowymi i awansem środowisk robotniczych i chłopieckich.

Postawy tych wszystkich ludzi w pracy dla ojczyzny i narodu, sprężynę z wysokimi wartościami moralnymi i patriotyzmem, określają szacunek i uznanie, na jakie zasłużyli sobie w społeczeństwie. Bo nie czynimy słowami, a czynem, tworzącą pracą swych umysłów i gorącym rytmem polskich serc przyczyniają się do umacniania siły naszego kraju – socjalistycznej Polski.

Dziś przedstawiamy Panią Profesor HALINĘ LESZCZYŃSKĄ, która żyła swe i pracę dla kraju związała z polską siarką. (Art. na str. 3)

Posiedzenie Rady Naukowej CZD

Kierunki działalności leczniczej, naukowej i dydaktycznej Centrum Zdrowia Dziecka

(P) 4 bm., w dzień po przekazaniu dzieciom części klinicznej Centrum Zdrowia Dziecka i zakończeniu tym samym drugiego, głównego etapu jego budowy odbyło się w Międzyziesiu uroczyste posiedzenie Rady Naukowej Centrum. Omawiano główne kierunki działalności lekarskiej, naukowej i dydaktycznej szpitala-pomnika i dalsze kierunki rozwoju Centrum.

Przewodniczący rady, prof. Olech Szczepkowski, serdecznie powitał przybyłych na posiedzenie gości z kraju i zagranicy, przedstawicieli międzynarodowych organizacji i

wyspecjalizowanych agend ONZ, wybitne osobistości świata medycyny.

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Centrum Zdrowia Dziecka, min. Janusz Wierczok podkreślił w swym przemówieniu, że Komitet nie kończy swojej działalności z chwilą otwarcia części klinicznej CZD. Tak to sobie wprowadził kłopoty wyobraźni – powiedział on – ale życie stwarza szereg nieplanowanych konieczności.

Po pierwsze, podzieliśmy wiele zobowiązań wobec tych wszystkich, którzy moralnie i materialnie wspierali idee budowy pomnika-szpitala, świadczyli środki finansowe i ofiarowywali sprzęt na Centrum Zdrowia Dziecka. Dziś, wszyscy ci ludzie, organizacje społeczne, przedstawiciele wielkiego przemysłu, politycy, pisarze i dziennikarze oczekują od naszego społecznego komitetu gospodarskiego patrzenia na to co zostało zbudowane i oczekują od nas dalszego wysiłku i dalszych starań, aby Centrum rozbudowywało się.

Ocena sytuacji rynkowej Narada w Komitecie Centralnym PZPR

(P) 4 bm. odbyła się w KC PZPR narada z udziałem zainteresowanych ministrów oraz kierowniczych działów partyjnych i gospodarczych, poświęcona ocenie sytuacji rynkowej po pięciu miesiącach realizacji NPSG na rok 1979 i omówieniu zadań drugiego półroczia br. Zadania te sformułowano na tle dokonanej oceny stanu realizacji ustaleń ze spotkań i sekretarza KC Edwarda Gierka z Komitetem d/s Rynku.

W naradzie, której przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC Stefan Olszowski, uczestniczyli członkowie Sekretariatu KC Zdzisław Kurowski i Zbigniew Zieliński, wicepremier, przewodniczący Komitetu d/s Rynku Tadeusz Pyka oraz kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Zwnosciowej KC Jerzy Wojtecki.

Wszelkieronnie rozpatrzone stan wykonania planów produkcyjnych, rynkowych, a zwłaszcza dotychczasowe efekty poczynan

zmierzających do wyrównania strat powstałych na początku br. i zapewnienia przewidzianego poziomu dostaw towarów i usług. Stwierdzono, że jakkolwiek dzięki wysiłkom poszczególnych ogniw gospodarki sytuacja rynkowa ulega korzystnym zmianom, postęp w tej dziedzinie pozostaje wciąż niewystarczający. Oceniłono działalność handlu, a także zwró-

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2 (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Rolnicy wypatrują deszczu Kolejny tydzień upałów

Informacja własna

(P) Od połowy maja mamy w Polsce piękną, upalną pogodę, rzadko spotykaną o tej porze roku. Z trwających trzy tygodnie upałów najbardziej zadowoleni są ci, którzy przebywali, bądź przebywają na urlopie.

Upały, brak opadów dają się natomiasz we znaki rolnictwu. W wielu rejonach kraju występuje niedobór wilgotności gleb. W samej Warszawie w ciągu trzeciej dekady maja spadło zaledwie 0,3 mm deszczu, gdy norma wynosi 17 mm.

Przez kilkanaście dni termometry wskazują na terenie niemal całego kraju temperaturę powyżej 25 st. W wielu miejscowościach słupek rtęci wskazywał już ponad 30 st. W Warszawie 31 maja termometr wskazywał 33 st. Średnia temperatura trzeciej dekady maja w Warszawie wyniosła aż 20 st. (średnia norma przewidziana dla tej dekady wynosi 15,2 st.)

Poniedziałek był słoneczny, ale nieco chłodniejszy, w po-

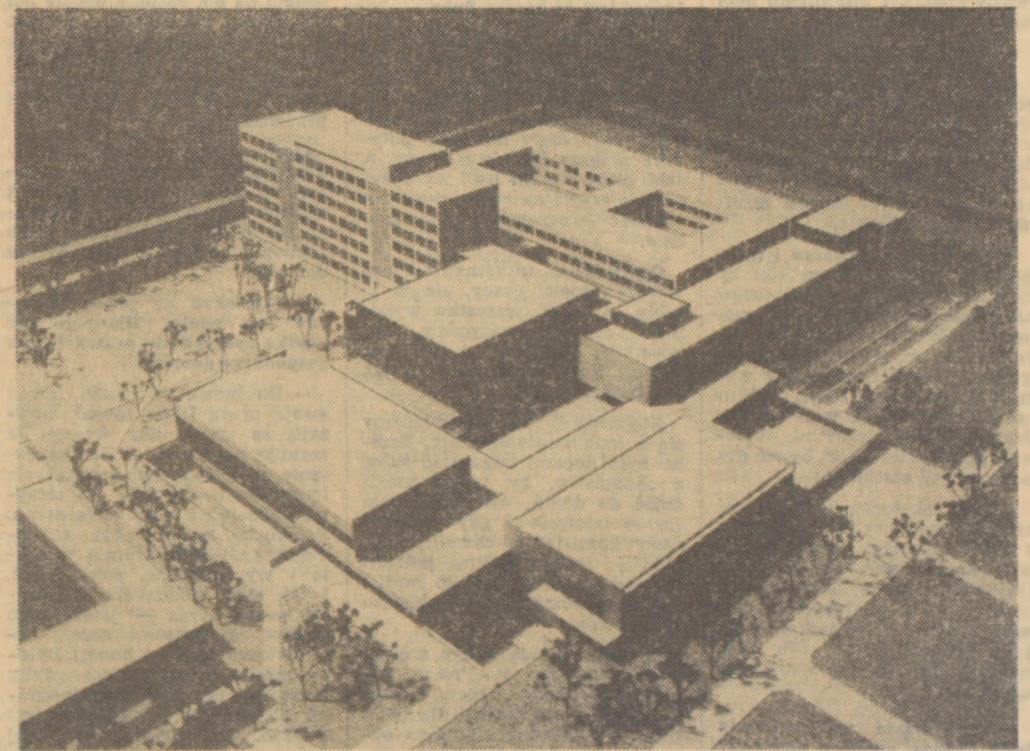
(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Zakończenie wyborów parlamentarnych we Włoszech

RZYM (PAP). W poniedziałek po południu zakończyły się trwające dwa dni przedterminowe wybory parlamentarne we Włoszech. W pierwszym dniu padło swe głosy 72 proc. spośród 42 mln Włochów uprawnionych do głosowania.

Odsłetek ten jest nieco niższy niż podczas poprzednich wyborów w 1966 r. Liczby głosujących w drugim dniu jeszcze nie podano.

O godz. 14 zostały zamknięte urny w lokalach wyborczych w całym Włoszech i rozpoczęło się obliczanie wyników dziewiętnastu w powojennej historii kraju wyborów do Parlamentu. (P)



(P) Przy zbiegu ul. Górcewskiej i Elekcyjnej przybędą dalsze obiekty medyczne dla pracowników budownictwa. Oto część nowo projektowana, w głębi – istniejące budynki Ośrodka Medycyny Pracy Budowlanych.

Pomoc dla budowlanych

Zaczynają od fundamentów

W Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej na spółdzielcze mieszkania oczekiwało (dane na koniec ub. r.) blisko 8 tys. członków oraz ponad 22 tys. kandydatów. Bynajmniej nie skrócił się okres oczekiwania na mieszkanie w Radomiu i wynosi w dalszym ciągu około 8-9 lat. Toteż z roku na rok musimy zwiększać tempo i rozmiary budownictwa mieszkaniowego, aby zaspokoić społeczne potrzeby. M.in. dzięki pomocy załóg zakładów pracy dla budowlanych.

W ub. roku „pomocnicy” pracowali przy montażu tzw. stanów zerowych w 14 budynkach oraz wykonywali roboty wykonawcze w 106 mieszkaniach. Łączna wartość zrealizowanych robót wyniosła ok. 15 mln zł. Zachęcone pierwszymi doświadczeniami i efektami władze wojewódzkie zdecydowały, aby w br. zakres tej pomocy znacznie zwiększyć. W konsekwencji

powstał szczegółowy program pomocy dla budownictwa, którego efektem mają być m.in. wykonane „stany zerowe” 11 budynków, roboty wykonawcze w 364 mieszkaniach, sieć ciepła a nawet obiekty towarzyszące jak przedszkola i pawilony handlowe o łącznej wartości ponad 70 mln zł.

Wierzbicka Brygada na Gołębiewie

Najwięcej „stanów zerowych” pomocnicy mają wykonać na terenie Osiedla im. XXXV-lecia PRL na Gołębiewie w Radomiu. Pierwsze roboty rozpoczęto tam jesienią ub. roku, a efekty w postaci gotowych mieszkań będą w tym roku.

Pracę na Gołębiewie rozpoczęliśmy w listopadzie ub. roku — mówi Władysław Mańko, brygadista z Kombinatu Remontowo-Budowlanego Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego z Wierzbicy, a więc przedsiębiorstwa mającego najwięcej doświadczeń w tej współpracy z budowlanymi z KB w Radomiu. Celem pracy mojej, 9-osobowej brygady jest teraz przede wszystkim jak najszybsze zakończenie budowy fundamentów i piwnic w budynku nr 9, w którym mają zamieszkać 72 rodziny. Wśród nich mieszkanka otrzyma kilka naszych pracowników. Rozpoczęliśmy również wykopy pod budynek nr 12.

Przy pomocy potężnego dźwigu „Gröve” zainstalowanego na podwoziu samochodowym kilku pracowników montowało na placu budowy kolejne elementy prefabrykowane piwnic w dwóch ostatnich segmentach budynku.

Montaż to pół biedy — mówi operator żurawia, Zygmunt Zajac. Większy kłopot mamy z transportem dużych płyt, które składowane na placu budowy trzeba teraz w jakiś sposób dostarczać, zbliżyć do zasięgu ramienia dźwigu. Są z tym kłopoty, bo opóźnia to montaż, mimo że pracujemy teraz po 12 godzin dziennie.

Kolejarska pomoc

Blżej ul. Zbrowskiego — głęboki wykop. Po sąsiedztwie, kilka barakowozów spełniających rolę zaplecza socjalnego i mały placik ogrodzony siatką.

— To plac budowy mojej, 11-osobowej brygady ciesielsko-zrobajarskiej — mówi mistrz dyplomowany Zygmunt Szoda, od 26 lat pracownik Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego w Radomiu. Pracujemy tu od jesieni ub. roku a naszym zadaniem jest wykonanie fundamentów pod budynek nr 13. Mamy spore zaawansowanie, ale braki betonu hamują postęp robót betonarskich. Na dodatek inni wykonawcy rozkopali bezpośredni dojazd do wykopu. Po zakończeniu tego zadania mamy wykonać dodatkowo ławy fundamentowe pod budynek nr 22.

Gdy odchodzimy z placu budowy, w rozmięklej glinie wciąż tkwi wywrotka „Ziś”, która dowozi się płynny beton. Samochód ugrzązł i nie pomogły próby ratowania kolegi przez kierowcę drugiej, identycznej wywrotki. W sukurs podeszła dopiero potężna spycharka.

Różne problemy występują we współpracy między budowlanymi z Kombinatu Budo-

wanego a pomocnikami z innych przedsiębiorstw. Uwagi mają do siebie jedni i drudzy. Z pewnością wszystkich kłopotów się nie usunie ale będzie ich coraz mniej w miarę rozwijania się tej formy współpracy i nabierania budowlanego doświadczenia przez pomocników. Jest to konieczne aby każdego roku zwiększyć rozmiary budownictwa mieszkaniowego. A na efekty oczekują także pracownicy zakładów pracy, które pomagają budowlanym budować nowe domy.

TADEUSZ M. ZAJAC

W glinickiej wieży ciśnien obserwatorium astronomiczne?

Jednym z przedsięwzięć, które widnieją w programie „Obywatelskiego czynu mieszkańców Radomia dla uczczenia XXXV-lecia PRL” jest zagospodarowanie wieży ciśnien na Glinicach. Ta charakterystyczna budowla wkrótce przestanie być przetrądem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji i prawdopodobnie zostanie wykorzystana do innych celów.

Do końca bież. miesiąca specjaliści z Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, istniejącego w ramach Oddziału Wojewódzkiego NOT w Radomiu, zobowiązali się wykonać ekspertyzę techniczną wieży. Dopiero na tej podstawie będzie można stwierdzić w jaki sposób wykorzystane zostaną znajdujące się tam pomieszczenia, o które zabiegała działająca Towarzystwa Miłośników Astronautyki w Radomiu.

Miłośnicy ciał niebieskich proponują, aby na szczycie wieży urządzić małe obserwatorium astronomiczne, które służyłoby członkom Towarzystwa oraz mieszkańcom Radomia i turystom. W innych pomieszczeniach natomiast proponuje się urządzić kawiarnię, sale klubowe itp.

Na razie są to tylko projekty, których realizacja w zasadniczy sposób zależeć będą

Między nami

Dumanie przy pompie...

Przybywa w Radomiu stacji benzynowych, a tymczasem kolejni oczekujący na tankowanie paliwa wydłużają się coraz bardziej. W największej obecnie stacji CPN przy ul. Struga właściciele samochodów czekają na benzynę po pół godziny i dłużej, zajmując nie tylko całą dość obszerną część koła dystrybutorów, ale także spory odcinek ulicy Struga.

Samochody podjeżdżają tylko po jedno stanowisko, pozostałe dwa są nieczynne. Kiedy zapytałem pracownika stacji jak to się dzieje, że jest tyle dystrybutorów, a tankuje się samochody tylko z jednego, otrzymałem odpowiedź, że nie ma ludzi do obsługi.

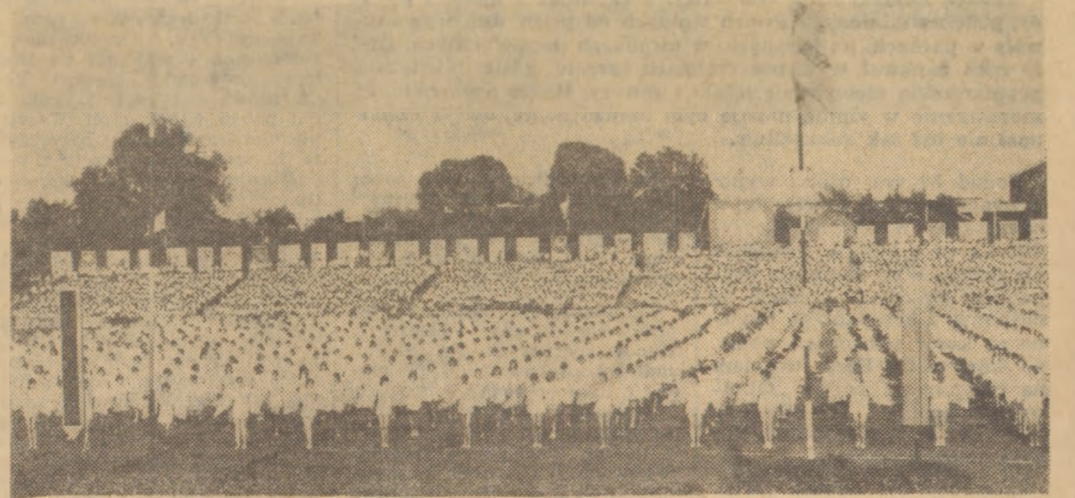
Tłumaczenie nie pozabawione racji, ale też zmuszające do refleksji. Po co więc budujemy takie stacje CPN jak przy ul. Struga, czy obecnie przy ul. Warszawskiej, duże, z 6 dystrybutorami, skoro już nazajutrz, po ich uruchomieniu, czynna jest tylko jedna pompa? (am)

Szlakami Kurierów Polski Podziemnej

Koło PTTK nr 8 przy Miejskim Oddziale Stowarzyszenia „Pax” w Radomiu organizuje w dniach 14-17 bm. Rajd Szlakami Kurierów Polskiej Podziemnej. Jest to już dziesiąta z kolei impreza, Turysty spotkają się na szlaku wiodącym przez malownicze góry Beskidu Niskiego. Trasa przebiegać będzie z Iwonicy Zdroju przez Duklę, Desznicę, Bartną, Kornutę do Wapiennej. Noclegi przewidziano w schroniskach i stodołach. Uczestnicy rajdu otrzymają punkty na GOT i odznaki rajdowe.

Zgłoszenia do 10 bm. przyjmują oddział miejski Stowarzyszenia PAX przy ul. Traugutta 40 tel. 263-71. (bw)

Na arenach Igrzysk Młodzieży i ROM



Ogromne zainteresowanie towarzyszyło masowym pokazom gimnastycznym podczas uroczystości otwarcia igrzysk na stadionie Radomiaka.

Dziś 5 bm. ostatnia odsłona X Centralnych Igrzysk Młodzieży oraz II Radomskiej Olimpiady Młodzieży połączona z wręczeniem medali zwycięzcom oraz „bieg ku słońcu”. Nim na stadionie Radomiaka zgaśnie znicz igrzysk wróćmy do chwili sprzed kilku dni — otwarcia sportowego festiwalu młodzieży. Uczestniczyło w nim około 4 tys. młodzieży z całego kraju. Zawody odbywały się w Radomiu oraz w Iłży i Koźlenicach. Od początku towarzyszyła imprezie piękna, słoneczna pogoda i wspólna atmosfera. A zaczęło się wszystko na stadionie przy ul. Struga w miniony piątek.

Oświetlona dekoracja obiektu, defilada uczestników, zapalenie znicza, hymn olimpijski i gorąco reagująca publiczność — to były jedne w swoim rodzaju przeżywa dla zawodników i widzów.

Piękne były masowe pokazy gimnastyczne. Na efekty zapracowała młodzież oraz wielu nauczycieli radomskich szkół. Podziwiano ułożony przez dziewczęta napis „35-lat

PRL”, z konturami Polski oraz znak olimpiady moskiewskiej. Raz po raz odbywały się burze oklasków.

Dziś zobaczymy się z uczestnikami radomskich igrzysk po raz ostatni, pogratulujemy zwycięzcom i ich nauczycielom. A wszystkim powiemy: do zobaczenia znów na ziemi radomskiej.

PROGRAM DNIA

Godz. 9.30 — 12.00 „bieg ku słońcu” z udziałem uczestników igrzysk i ROM, nauczycieli, działaczy sportowych, rodziców.

Godz. 13.00—15.30 uroczyste zamknięcie igrzysk na stadionie Radomiaka. (am)

Zdjęcia Bronisław Duda

W „Przemianach”

W nowym czerwcowym numerze miesięcznika społeczno-kulturalnego „Przemiany” znajdują czytelnicy, jak zwykle, wiele interesujących publikacji. Szczególnie polecamy:

● Wokół „Wydania Pomnikowego” dzieł Jana Kochanowskiego” artykuł dr Czesława Erbera o wielkiej edycji dzieł Jana z Czarnolasu z roku 1884.

● „Sobótki czarnoleskie i świętokrzyskie” — dr Stefan Rosiński o tradycyjnych obrzędach ludowych.

● Wiersze radomskiej uczennicy — Iwony Pospieszyskiej.

● „Bilans optymistyczny” — wywiad z prezesem Krajowego Związku Spółdzielni Zawodarskich, Tadeuszem Zawistowskim.

● „Strażnic tuwalni pałecz” — reportaż Barbary Wachowicz o strażnikach Świętokrzyskiego Parku Narodowego.

● „Dziecko w domu nie chce...” — Małgorzata Kozłowska o zwyrodniałych rodzicach.

● „A w Pacanowie ciągle kuja...” — reportaż Zbigniewa Nosala z miejscowości znanej dzięki Koziolkowi Matołkowi.

● „Dziecko w utworach Janusza Korczaka” — szkic dr Adama Zycha.

● „Przedwiośnie IV” — recenzja Mariana Rumiana z największej wystawy plastyków radomskich i kieleckich.

● „Najważniejsza część świata” — Irena Jarosz o teatrze dla dzieci.

Ponadto wiele innych publikacji, felietony Wiesława Jajdzyskiego, Jana Koprowskiego, Brunona Rajcy, Ryszarda Smolewskiego i wszystkie stałe sekcje.

Dzień Radomia

SPOTKANIE. Dziś 5 bm. w sali klubowej „Empiku” odbędzie się spotkanie autorskie ze Stanisławem Strumph-Wojtkiewiczem. Początek godzina 18. Wstęp wolny.

W RAMACH STUDIUM Wiedzy o Sztuce Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza dnia 7 bm. na wykład mgr Anny Ziembę pt. „Geometria w twórczości Tadeusza Makowskiego”. Początek godzina 18. Wstęp wolny.

ZGUBY. 31 maja około godz. 17 w budce telefonicznej na placu Konstytucji znaleziono portmonek. Zguba jest do odebrania w redakcji. Portmonek zostawiona w pawilonie nr 3 przy ul. Witolda 7 jest do odebrania pod w. adresem. (bw)

KRONIKA DNIA

Podczas kąpieli w miejscu niestrzeżonym w Koźlenicach utonął 15-letni Tadeusz Wołoszek zam. w Zdzicowie gm. Koźlenice.

Tragiczny wypadek wydarzył się w miejscowości Piekietko gm. Grójec. Podczas kąpieli w miejscowej gminie utonął 15-letni Marek Głowacki zam. w Piekietku.

W Konarach gm. Warka Anna Kosińska kierując samochodem osobowym marki „Fiat” 1600 r. rej. WAG-5399 zjechała z jezdni i uderzyła w przydrożne drzewo. Kierowca oraz trzech pasażerów doznała ogólnych obrażeń i została przewieziona do szpitala w Grójcu.

W Rzuwowie gm. Borkowie wybuchł pożar w zabudowaniach Maril Madel. Spaliła się stodoła, obora i dach na budynku mieszkalnym. Straty wyniosły około 10 tys. zł. Przyczyną pożaru była wadliwa instalacja elektryczna.

W Biełkach gm. Zwoleń spaliła się stodoła drewniana i obora Marjanny Węglińskiej. Straty wyniosły 30 tys. zł. Przyczyną pożaru ustala komisja. (bw)

SPORT nad mleczną

W II lidze siatkówki

Wyborną formę zaprezentowali siatkarze Czarnych w rozgrywkach o awans do II ligi. Mistrz ligi międzywojewódzkiej na 13 pojedynków przegrał tylko jeden, ulegając w finale Stali Stocznia Szczecin. W ten sposób po raz pierwszy od roku 1958 Radom znów ma swojego reprezentanta w II lidze.

Długa i trudna była droga zespołu do upragnionego awansu. Z wielkim uporem i żelazną konsekwencją realizowano program szkolenia przez ostatnie lata. Ale też wysiłki opłacił się. Młoda drużyna Czarnych, której przeciętna wieku wynosi niewiele ponad 21 lat, zaprezentowała w końcówce rozgrywek umiejętności, które napawają zasadniczym optymizmem przed ligowym startem.

Od sukcesu na boisku w Chojnicach minęło dwa tygodnie. Już na spokojnie, po ochłonięciu z pierwszych wrażeń rozmawiamy z trenerem zespołu mgr Janem Skorzynskim.

— Jak ocenia Pan występ drużyny w całym sezonie?

— Nie będę chyba nieskromny jeśli powiem, że ligę „przeszliśmy spacerkiem” a wysiłek zaczął się dopiero w momencie walki o awans. Przegraliśmy w tym cyklu tylko jedno spotkanie, co było wynikiem nie tylko lepszej dyspozycji rywali — szczytności Stali czy nagłej obniżki formy naszych chłopców, ile zmęczenia rozebranym wcześniej meczem z GKS Jastrzębie. Spotkanie trwało 3,5 godziny i odbywało się

zreasta w niesamowitym wprost upale. Plan nakreślony przed sezonem udało nam się zrealizować w 100 proc. i jestem zadowolony z postawy zespołu.

— Którzy zawodnicy zasłużyli na szczególne słowa uznania?

— Cała drużyna z kapitanem Ryszardem Kotalą stanęła na wysokości zadania, imponując ambicją i skutecznością w grze.

— Mieliście mocne wsparcie w działaczach, zakładach patronackich?

— Na każdy sukces — obok pracy kolektywnej sportowej — składa się zaangażowanie działaczy społecznych i instytucji patronackich. Nasza sekcja miała dobrego mecenasa — radomski „Techmatrans”, który może być przykładem jak powinna wyglądać współpraca opiekuna z klubem. Mieliśmy także wielu oddanych sprawie działaczy klubowych, że wymienię płk. płk. Jana Laskowskiego — opiekuna sekcji i Stanisława Madęja — prezesa Klubu, J. Dąbrowskiego — kierow-

nika sekcji i Michała Jasińskiego — kier. I drużyny. Z takimi ludźmi naprawdę chce się pracować, a praca przynosi szybkie efekty.

— Pierwszy etap za nami. Teraz rozpoczyna się drugi, znacznie ważniejszy — przygotowanie do rozgrywek ligowych. Jakże są zatem plany sekcji?

— Obecnie trwa przerwa w zajęciach. W lipcu przewidujemy zorganizowanie obozu półwypoczynkowego na Mazurach, w dwóch ostatnich tygodniach sierpnia zgrupowanie w Rembertowie lub Pionkach, a tuż przed rozgrywkami w pierwszej połowie września lokalne zgrupowanie w Radomiu.

— Jakże są szanse drużyny w II lidze?

— Po wzmocnieniu 2-3 zawodnikami, co jest niezbędne, sądzę że stać nas na miejsce w czołówce.

— Dziękujemy, życzymy udanych przygotowań i do zobaczenia podczas premirowego występu.

rozm. A. MĘDRZYCKI

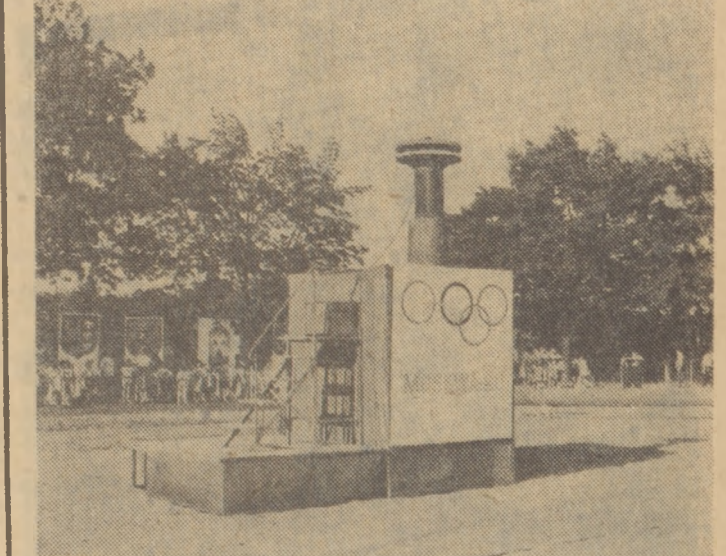
4 tys. młodych sportowców uczestniczyło w radomskich igrzyskach i Radomskiej Olimpiadzie Młodzieży.



Obok rywalizacji sportowej masowe pokazy gimnastyczne.



Na uroczystości otwarcia igrzysk przybyli gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR — Januszem Prokopiakiem i wojewodą Romanem Małkowskim, miasta Radomia z I sekretarzem KM PZPR — Euzebiuszem Ciałką i prezydentem Bogdanem Barszczyńskim, przedstawicielem Min. Oświaty i Wychowania, dziennikarze prasy, radia i telewizji.



Głównymi hasłami igrzysk były: jubileusz 35-lecia PKL, Międzynarodowy Rok Dziecka i zbliżające się igrzyska olimpijskie w Moskwie.